

III AUz 41/14

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie

III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w osobie SSA Jolanty Hawryszko

po rozpoznaniu 28 kwietnia 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy A. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o rentę socjalną

na skutek zażalenia A. R. na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 20 lutego 2014 r. sygn. akt IV U 49/14

postanawia:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z 20 lutego 2014 r. w sprawie A. R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. o rentę socjalną oddalił wniosek ubezpieczonej o ustanowienie pełnomocnika z urzędu uznając, zgodnie z art. 117§5 k.p.c., że udział w sprawie pełnomocnika nie jest potrzebny, na co wskazywał całokształt okoliczności sprawy.

Zażalenie na to postanowienie złożyła A. R. argumentując, że jest nieporadna i nie ma orientacji w materii prawnej, oraz wnioskując o zmianę zaskarżonego postanowienia i przyznanie pełnomocnika z urzędu. Skarżąca nie zgodziła się z twierdzeniami sądu, że dla prawidłowego biegu postępowania wystarczy wiedza wynikająca z opinii. Wskazała, że konieczna jest wiedza prawnicza celem właściwej ochrony praw strony na etapie składania zastrzeżeń do opinii. Strona nie jest w stanie odnaleźć się i tym bardziej ustosunkować do opinii biegłych lekarzy; to, że w sporze najistotniejsze kwestie rozstrzygną się w drodze opinii nie oznacza, że będzie się z nimi zgadzać.

Sąd apelacyjny rozważył zażalenie i uznał, że nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd okręgowy prawidłowo przyjął, że udział w sprawie profesjonalnego pełnomocnika nie jest potrzebny w rozumieniu art. 117§5 k.p.c. W ocenie sądu apelacyjnego potrzeby takiej nie uzasadnia ani nieporadność strony, ani materia prawna, na której oprze się rozstrzygnięcie sprawy. O tym, że ubezpieczona jest samodzielna i radzi sobie z prowadzeniem sprawy przekonuje treść sformułowanych przez nią pism procesowych, w tym wniosków procesowych. Poza tym jest to jej druga sprawa w sądzie – poprzednią o rentę z tytułu niezdolności prowadziła w roku 2002 r. i to w dwóch instancjach.

Sprawa nie jest skomplikowana również z punktu widzenia prawa materialnego i procesowego. Rozstrzygnięcie zostanie bowiem oparte na treści jednego przepisu nie budzącego wątpliwości interpretacyjnych, natomiast proceduralnie będzie poprzedzone opinią biegłych sądowych z zakresu medycyny. Oczywiście treść opinii na tym etapie postępowania nie jest znana, niemniej dla oceny zasadności wniosku o pełnomocnika istotne jest to, że jedynie ubezpieczona ma najpełniejszą wiedzę na temat stanu swojego zdrowia i wskazań medycznych wynikających z posiadanej dokumentacji leczniczej. Należy podkreślić, że ewentualne zarzuty kierowane do opinii będą wynikały

właśnie z zastrzeżeń merytorycznych natury medycznej, nie prawnej, stąd nie ma racji ubezpieczona, że potrzebna jest wiedza prawnicza by zgłaszać tego rodzaju zarzuty. Dla sformułowania zarzutów do opinii wystarczająca bowiem będzie analiza dokumentacji medycznej w kontekście stanu zdrowia i wniosków opinii, co ubezpieczona z powodzeniem może uczynić samodzielnie.

Mając na uwadze przedstawioną ocenę Sąd Apelacyjny na podstawie art.397 §2 kpc w zw. z art. 385 k.p.c. oddalił zażalenie.